



Wczoraj wieczorem odbyły się obchody 49. rocznicy tragicznych wydarzeń z grudnia 1970 roku. Mieszkańcy oddali hołd ofiarom grudniowej masakry, wśród których są również elblążanie.

Uroczystości rozpoczęła się od Mszy w Katedrze pw. Św. Mikołaja, którą odprawił biskup elbląski Jacek Jezierski. Po zakończeniu Mszy pod Katedrą uformowała się kolumna złożona m.in. z pocztów sztandarowych związkowców z poszczególnych elbląskich zakładów, która w asyście wojskowej przeszła pod Pomnik Ofiar Grudnia. Zebrani pod Pomnikiem odśpiewali wspólnie hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej, chwilę później do zebranych zwrócili się - Tadeusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, Grzegorz Adamowicz przewodniczący Zarządu Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność”, Sławomir Sadowski wicewojewoda warmińsko–mazurski, Antoni Czyżyk przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu.

W imieniu prezydenta Wróblewskiego do Elblążan słowo skierował wiceprezydent Edward Pietrulewicz - *Partia, która mieniła się być głosem robotników, wysłała przeciw tym robotnikom wojsko. Także w naszym mieście te decyzje władz komunistycznych oznaczały przelaną krew. Niedaleko stąd zginął od kuli Marian Sawicz. Jednak ta ofiara krwi nie poszła na marne, w kolejnej dekadzie doczekaliśmy się wolnego związku zawodowego "Solidarność", a w 1989 roku*

*wolnej Polski* - mówił wiceprezydent Pietrulewicz

Po przemówieniach odczytany został Apel Pamięci, oddano też salwę honorowa. Całą uroczystość zakończyło składanie pod pomnikiem wiązanek, kwiatów i zniczy.